

Ala Zastary, Pilot

szarobury mętny człowiek
blado-siną twarz
myśli za nim się wypowie
trwa to 100 lat

tonie w melancholii
dzielnie trwa na straży dnia
czeka na kolejkę w lunaparku
widzi raj

smutki kłacza
zaciskają
obejmują pas
meczą w nocy
spa cne dają
strachów pełen las